

z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.
Prenumerata wynosi z przysyłką pocztową na rok cały 15 złr. 60 c., na kwartał 4 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr. 30 c. Miejsce na rok 12 złr. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należyłość stałowa od każdej insercyi 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 258.

Czwartek 7. Listopada 1867.

Rok wydania 57.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Monachium, 6. listopada. Cesarz austriacki i Król bawarski odwiedzili wieczór teatr dworski uroczysto oświetlony. Liczna publiczność witała Monarchów z uniesieniem.

Wiedeń, 7. listopada. Na wczorajszym posiedzeniu Izby panów przyjęto ustawę zasadniczą o władzy sądowej ze zmianą proponowaną przez komisję, ażeby zakres działania sądów wojskowych unormowany został osobną ustawą, zresztą zapadła uchwała zgodnie z projektem Izby deputowanych. Ustawa co do sądów przysięgłych przyjęta zgodnie z projektem komisji. — „Wiener Correspon.“ dowiaduje się, że bar. Hübner odwołany został z Rzymu.

Paryż, 6. listopada. „Pays“ donosi, że wojska francuskie nie długo zabawią w Rzymie. Jedna dywizya ma zostać w Civitavecchia, ażeby oczekiwać skutki energicznych kroków Króla przeciw stronnictwu rewolucyjnemu, i stawić czoło możliwym wypadkom.

(Telegramy „Czasu“.)

Monachium, 6. listopada. Cesarz Jmé przybył tu zeszłej nocy; wymówił się od uroczystego przyjęcia i odjeżdża tej nocy.

Paryż, 6. listopada. „Monitor“ dzisiejszy mówi: Garibaldi został 4. b. m. wieczór przytrzymany w Figline, rano odstawiono go wraz z synami do warowni Varignano. Kraje papieskie są faktycznie oczyszczone z band. Rząd włoski nakazał wojsku, zajmującemu niektóre punkta posiadłości papieskich, takowe opuścić i wrócić do królestwa włoskiego. Związki telegraficzne między Rzymem a Florencją i Rzymem a Neapolem przywrócone.

Florencya, 5. listopada. „Gaz. uffiziale“ pisze: Garibaldi, który pomimo odradzania rządu chciał dalej prowadzić zamachy, zaczepiony został i pobity pod Tivoli, a potem usiłował dostać się na Kaprę, lecz rząd począł za konieczne przytrzymać go w Varignano. Wielka liczba miejsc w państwie papieskiem głosowała za przyłączeniem do królestwa. Rząd odmówił jednak przyjęcia plebiscytu. Rozwiązanie ochotników uczyniło potrzebę wszelkiej interwencji zbyteczną. Rząd królewski naradza się od wczoraj nad powrotem wojsk w granice królestwa. Opuszczenie krajów papieskich przez ochotników i odwołanie wojsk włoskich, usuwają wszelki powód albo pozór do nowej interwencji francuskiej. Rząd spodziewa się zgodnie z oświadczeniem ministra cesarskiego spraw zagranicznych z dn. 25. października, iż wojsko francuskie odwołanem zostanie, dla wstąpienia na drogę rokowań celem stanowczego rozwiązania kwestyi rzymskiej. „Opiniones“ zapewnia, że dotychczas żadne mocarstwo nie przystąpiło wyraźnie do francuskiej propozycyi względem zwolnienia konferencji w sprawie rzymskiej. Hiszpania tylko objawiła chęć wzięcia udziału w konferencji. Wiśń krąży, że Francya odstąpi od zamiaru zwolnienia konferencji, jeżeli tylko same państwa katolickie do niej przystąpiły.

Konstantynopol, 5. listopada. Porta miała odpowiedzieć na ostatnią notę mocarstw zwróceniem uwagi na treść ostatniej proklamacyi Wielkiego Wezyra wydanej do Kretczyków. Na Kretę posłano wielkie zapasy. Aali Basza ma tam jeszcze jeden miesiąc zabawić.

Część nieurzędowa.

O pobycie Najjaśn. Pana w Paryżu piszą dzienniki tamtejsze: Dn. 31. z. m. po południu Najjaśn. Pan zwiedzał pałac luxemburski i muzeum tam się znajdujące. Towarzyszyli Najjaśn. Panu adjutant Cesarza Napoleona Edgard Ney, hr. Nieuwerkerke, generał Bellegarde i inne osoby. Najjaśn. Pan był przyjmowany u wielkich schodów przez w. referendarza senatu p. Ferdynanda Barrot i przełożonych rozmaitych departamentów. Cesarz zwiedzał różne osobliwości a nakoniec sławny ze swoich obrazów gabinet Królowej Maryi de Medicis. Przed pałacem zgromadziło się mnóstwo ludu, który z zapalem witał Najjaśn. Pana.

Tegoż samego dnia wieczorem Najjaśn. Pan był na przedstawieniu opery „Crispino e la comare“, w którym występowała także Patti. Dn. 1. listopada Najjaśn. Pan był na mszy w kaplicy pałacu elizejskiego, a następnie udał się do St. Cloud dla odwiedzenia Cesarza Napoleona. Na obiedzie danym dn. 31. z. m. w ministerstwie spraw zewnętrznych byli obecni: Minister Beust, Andrassy, Rouher, Lava-

lette, Niel i Rignault de Genouilli, hrabia Bellegarde, książę Metternich, książę Sapicha, książę Grammont, generał Fleury, szef sekeyi Hofmann, radzca państwa Braun, radzca dworu hrabia Aldenburg, hr. Müllinen, hr. Saint Vallier, hr. Maugny i pp. Desprez, Ducros - Aubert i Georges d'Irrison, nakoniec poseł francuski przy dworze berlińskim p. Benedetti.

Cesarz Franciszek Józef przybył do Monachium dn. 5. b. m. i stanął w hotelu „zum bairischen Hofe.“ W ciągu dnia Najjaśn. Pan odwiedzał Posenhofen a w nocy odjechał.

„Wien. Abpd.“ pisze podług doniesień telegraficznych, które nadeszły dn. 5. b. m., powinienby Jego c. k. Mość w razie, jeżeli nie znajdą jakie zmiany w planie podróży, powrócić we czwartek po południu t. j. 7. b. m. pomiędzy godziną 3^{1/2} a 4^{1/2} do Wiednia.

Obie izby Rady państwa odbyły przedwczoraj posiedzenie. W izbie niższej Liubissa interpeluje ministra sprawiedliwości o uwzględnienie języka słowiańskiego w Dalmacyi przy sądach przysięgłych. Nadeszło 46 petycji o zniesienie konkordatu. Minister skarbu odpowiedział na interpelację dawniejszą, iż rząd nakazał bezzwłocznie usunąć nieregularności taryfy na kolei południowej. Minister skarbu zapewnił spieszne załatwienie sprawy kolei południowej i budowy dróg z Brixen do Villach i z Peter do Fiume. Komisya petycyjna zdaje sprawę względem budowy kolei żelaznej z Ihlawy. Izba uchwaliła zaważać rząd o bezzwłoczne zamknięcie układów względem połączenia tej kolei z kolejami czesko-morawskimi. Projekt ustawy wniesiony będzie tej jeszcze sesyi. — Izba uchwaliła wniosek komisji pod względem zmiany art. 120 postępowania karnego, a odrzuciła zmiany uchwalone przez Izbę wyższą.

W izbie wyższej ustawa szkolna i ustawa o małżeństwie odkazane zostały do komisji z 15 członków złożonej, w której zasiadają: hr. Morzin, kard. Rauscher, bar. Liechtenfels, arcyb. Litwinowicz, hr. Mensdorff Schmerling, Hasner, Wrba, biskup Hackmann, Miklosicz, ks. Sanguszko, hr. Blome, hr. Auersperg, hr. Meran, hr. Hartig. Ustawa zasadnicza i ustanowienie trybunału państwa ze zmianą pod względem powołania równej liczby członków z Izby wyższej, jak i z Izby niższej, a z resztą bez zmiany uchwalone.

Dnia 4go b. m. na nadzwyczajnym posiedzeniu jeneralnej kongregacyi komisji komitatów Peszt-Pilis i Solt odczytano polecenie ministra spraw wewnętrznych, wzywające komitat do wypełnienia niektórych dawniej odrzuconych rozporządzeń rządowych. Zarazem uwiadamia ministerstwo, iż widzi się być zmuszonym prosić Najjaśn. Pana o delegowanie komisarza królewskiego dla komitatu Peszt-Pilis i Solt, któremu bezwarunkowe należy się posłuszeństwo. Paweł Nyara wniósł, aby komisya oświadczając, że opinia jej rozporządzeniami rządu nie może być zwichniętą, podała petycję do sejmu, aby tenże jako forum najkompetentniejsze rozstrzygnął, czy rząd, czy komitat ma słusność. Aż dopóki to rozstrzygnięcie nie nastąpi, przewodniczący wiceżupan ma być upoważniony do wykonania rozporządzeń ministerjalnych, cała jednak odpowiedzialność za to spada na ministerstwo. O tej uchwale minister spraw wewnętrznych ma być zawiadomiony stante sessione. Jeżeli mimo to pojawił się komisarz królewski, i komisya komitatowa miała być rozwiązana, natenczas i czynność urzędników przestaje być konstytucyjną. Wnioski te przyjęto bez dyskusyi.

Telegram z Zagrzebia donosi, że zebranie się sejmu kroackiego zwołanego na d. 2. grudnia odłożone zostało do d. 2. stycznia 1868.

Przyczyną tego nie są wcale żadne względy polityczne, lecz tylko techniczne, albowiem municypia nie pokończyły jeszcze prac przygotowawczych, ciało reprezentacyjne nie znalazło by więc podstatkiem

przysposobionego do obrady materiału, aby mogło działać bez przerwy. Wzięto przytem i to na uwagę, że w grudniu przypadają święta Bożego narodzenia co także pociągnęłoby za sobą odroczenie sejmu.

Depesza z Königgrätz z dn. 4. b. m. donosi: Nieprzeliczone tłumy ludu zapełniają wzgórza i kościół w Chlum, gdzie dziś jako w rocznicę odwiedzin Najjaśniejszego Pana odbywa się odsłonięcie pomnika wzniesionego poległym wojownikom austriackim i saskim.

„Presse“ dowiaduje się z pewnego źródła co następuje o zamiarach rządu austriackiego względem kwestyi konkordatowej: „Rząd pojmuje to najzupełniej, że konkordat stracił podstawę istnienia od chwili, kiedy upadła idea centralizacyi absolutystycznej, której zawdzięczał swój byt; jednakże nie uważa rząd za rzecz zbyteczną, lecz owszem poczytuje za konieczność, żeby prawa przysługujące kościołowi katolickiemu były szczegółowo i dokładnie opisane i zagwarantowane. Rząd nie życzy sobie tego, ażeby pomiędzy kościołem a państwem pozostał jakiś teren sporny, i pragnie, aby zakres działania i władzy obu był ściśle odgraniczony. W ogóle podziela rząd to zdanie, że kościół i państwo powinny być o ile można rozdzielone, ażeby jedna część na drugą nie mogła wywierać nieprawnej presyi. Rząd utrzymuje, że wiernym wzbraniać nie można przyjmowania sakramentu małżeństwa podług kanonicznego prawa; lecz zarazem uznaje potrzebę w razach, gdzieby przekonanie religijne mogło stać w sprzeczności z orzeczeniami prawa kanonicznego, zapobiedz temu przez odpowiednie ustawy cywilne, i skłania się dlatego do przyjęcia zasad warunkowego małżeństwa cywilnego. Co do publicznej nauki, to zamierza rozróżnić dokładnie właściwe szkoły wyznań a szkoły państwa. Rozumie się samo przez się, że w tych ostatnich wpływ kleru poza naukę religii sięgać nie może, trzeba jednak uważać na to, ażeby szkoła ludowa nie przestała być chrześcijańską. Gminom ma być dozwolony znaczny wpływ na urządzenie i kierownictwo szkół państwa. Od idei tak zwanego katolickiego państwa trzeba odstąpić, ponieważ w obec terażniejszego ducha czasu ostać się ona nie może. System przymusowy, którego używają Włochy w obec kościoła, nie zasługuje na naśladowanie, gdyż dotąd przyniósł on młodemu państwu tylko gorzkie owoce. Daleko korzystniejszym zdaje się starać się o emancypowanie państwa z pod kościoła, a kościoła z pod państwa.

„Gazeta wiedeńska“ pisze: Już w ciągu lata kilka razy pojawia się w dziennikach wiedeńskich wiadomość, że w pobliżu miasta marokkańskiego Tetuanu został jeden z tłumaczy c. k. konsulatu przez skrytobójcę napadnięty i zrabowany. Nie wierzono z początku tej pogłosce, nie nadechodziło bowiem z Tangeru żadne urzędowe doniesienie, a nadto przy konsulacie w Tetuanie, który zresztą jest urzędem tylko honorowym, nie ma wcale c. k. tłumacza. Teraz jednak nadeszło nowe doniesienie od c. k. agencji jeneralnej w Tangerze (której poprzedni raport z dnia 24. maja wysłany pocztą przez Syrmieć musiał gdzieś zaginąć), które niestety potwierdza w zupełności fakt popełnionego skrytobójstwa.

Było to dnia 20. maja b. r. Abraham Pariente, tłumacz prywatny ajenta konsularnego w Tetuanie Dra. Schmidt, powracał w towarzystwie Maura i żydów z portu Martine o 2 godziny drogi od miasta oddalonego. Pod samym Tetuanem trzech czy czterech uzbrojonych Maurów napadło na idących. Pariente zginął od kuli, która go ugodziła w plecy, jeden z żydów został ciężko raniony, a inni podrozni uciekli. Według doniesienia Dra. Schmidt Pariente nim wyzionął ducha wymienił nazwiska trzech skrytobójców, i jeden z nich został nazajutrz uwięziony. Dr. Schmidt podał zaraz skargę do tymczasowego gubernatora miasta Sir Mohameda Ben Mansura, użalając się na okazany brak energii, ponieważ gubernatorowi musiało być wiadomem, że domniemani wi-

nowajcy, najbardziej osławieni w całej okolicy złożyli poprzysiężenie śmierci Parientemu. Gubernator odpowiedział, że uczynił, co było w jego mocy, i nadal czynić będzie, ale przypisuje winę Parientemu, iż chociaż ostrzegany przez rząd puścił się w nocy w niebezpieczną drogę pomiędzy Martine a Tetuanem ze znaczną sumą pieniędzy a bez eskorty wojskowej, której przyjąć nie chciał, chociaż mu ją w Martine ofiarowano.

Ze swojej strony zastępca c. k. ajenta jeneralnego, który pod porę był na urlopie, napisał niezwłocznie do marokkańskiego ministra spraw zewnętrznych, czyniąc go odpowiedzialnym, jeżeli zabójcy Parientego nie zostaną aresztowani i ukarani.

Zdaje się, że właściwy zabójca Aisa uratował się od pojmania przez ucieczkę w góry. Zkąd cała prowincja od dłuższego już czasu ciągle jest niepokojona, ale wyż wspomniany gubernator tymczasowy został już z rozkazu Sułtana oddalony, a jego następcą Sir Hamed El Kader Stadni spalił za karę całą wieś, w której mieszkali mordercy.

W końcu dodać należy, że Pariente nie był nie tylko c. k. urzędnikiem konsularnym, ale nawet poddanym austriackim, lecz poddanym Sułtana marokkańskiego.

Duński poseł w Berlinie Quaade udał się do Kopenhagi, aby skłonić swój rząd do pewnego postanowienia względem kwestji gwarancyi, która na drodze prawodawczej ma być uregulowana.

„Anglo-amer. Corr.“ zapewnia, że br. Beust miał zamiar wyjaśnić dyplomatom angielskim politykę Austrii w kwestji włoskiej i wschodniej, i oświadczył lordowi Stanley, że Austria w kwestji rzymskiej będzie trzymała się zasady nieinterwencji, lecz gdyby przyszło do konferencji, weźmie w niej udział. Co do kwestji wschodniej Austria jest w porozumieniu z Francją. Te oświadczenia br. Beusta miano przyjąć z zadowoleniem, zdaje się jednak, że Anglia nie przestanie zachowywać się wyczekująco.

Dzienniki angielskie bardzo żywo zajmują się kwestją rzymską. Ministeryalny „Herald“ rozbiiera tę sprawę nie tylko w zwykłym swoim artykule wstępnym, lecz poświęca jej także drugi większymi czeionkami wydrukowany artykuł redakcyi z napisem: „Przesilenie Rzymskie“, który z wszelką pewnością wypowiada zdanie, że cesarz Napoleon nie myśli wcale nadawać sporowi pomiędzy rządem francuskim a włoskim charakteru casus belli, i że jeżeli Garibaldi nie osiągnie korzyści, sprawa będzie załatwiona na drodze pokojowej, może przez kongres. Zapewnia jednak w artykule wstępnym widocznie pierwej napisanym, że trudności sytuacji nie są usunięte, lecz owszem pomnożone przez wkroczenie armii włoskiej. Możliwy sądzić, że ten drugi artykuł został nadesłany ze źródła zasługującego na uwzględnienie w chwili gdy pierwszy był już napisany i wydrukowany.

„Presse“ pisze, że br. Villestreux miał d. 3. b. doręczyć ultimatum żądające aby wojska włoskie opuściły terytorium papieskie przed czwartkiem wieczór.

„France“ donosi, że w Paryżu było d. 3. b. m. zbiegowisko robotników z powodu zamknięcia kilku fabryk w dzielnicy St. Martin. Robotnicy rozeszli się na pierwsze wezwanie, aresztowano jednak kilka osób.

Francya zbroi się na wielką skalę. W ogóle gotowych jest dotąd 72.000 karabinów Chassepota. Z tych wysłano teraz, oprócz będących już w rękach wojska karabinów tego rodzaju, 20.000 do Tuluonu, aby zaopatrzyć w nie wysłać się mające pułki. Teraz ma być codziennie fabrykowanych 1500 karabinów Chassepota. Armia paryska, która stoi pod dowództwem jenerała Picard i liczy około 30.000 ludzi, otrzymała rozkaz, aby każdej chwili była gotową do wymarszu. W Lionie koncentrują znaczne siły. Przygotowania są daleko znaczniejsze, niż potrzeba do możliwego konfliktu z garibaldzycami.

Z Rzymu piszą pod d. 27. z. m.: Od czterech dni przybywały liczne posiłki ochotnicze z Neapolitańskiego, albowiem wieść o przybyciu Garibaldi do Scandriglia zelektryzowała młodzież. Jeżeli dotąd słyhać było o bandach najwięcej po 500 ludzi liczących, to teraz w przeciągu dwóch dni rozporządzał Garibaldi 6000 ludzi, z którymi mając obu synów swoich przy boku ruszył d. 26. z. m. ku Monte Rotondo na terytorium rzymskim. Tam stali Żuawi, francuscy legionisi z Antibes i Niemcy, jednakże bez odpowiedniej artylerji. Przy pierwszym ataku zo-

stali Garibaldzcy ze stratą odparci, lecz wkrótce okryły okoliczne równiny powyżej i poniżej Monte Rotondo oddziały ochotnicze i walka stała się bardzo nierówną. Do Rzymu nie przyszły jeszcze urzędowe doniesienia, lecz słyhać, że otoczone ze wszech stron wojsko papieskie znaczne poniosło straty, a trzy kompanie przez zdradę dostały się do niewoli. Kilka transportów ranionych przywieziono do Rzymu.

Dowodem jak mało utają w Rzymie siłom wojska papieskiego jest list datowany z tamtąd d. 25. z. m., który pomiędzy innymi donosi, że wielu ze szlachty rzymskiej złożyło swoje kosztowności u kozula angielskiego, którego upraszał także pewien kardynał, żeby mu w danym razie dał u siebie schronienie, zaś francuskie kolegium prosiło, żeby pozwolił na gmachu kolegijskim wywiesić flagę angielską.

Jenerał Failly, dowódca interwenującego wojska francuskiego, wydał w chwili wylądowania w Civitavecchia następującą odezwę, którą przyklepiono na wszystkich główniejszych zabudowaniach:

„Rzymianie! Cesarz Napoleon wysłał ponownie korpus wyprawy do Rzymu, aby tron Ojca św. i rząd papieski ochronić przed zbrojnym napadem oddziałów powstańczych. Wy nas znacie od dawna; jak niegdys, tak i dziś przychodzimy spełnić postanowienie moralne i niesamolubne. Wy dopomożecie nam do utwierdzenia porządku, bezpieczeństwa i zaufania. Nasi żołnierze będą i nadal szanowali wasze osoby, prawa i obyczaje. Przeszłość ręczy za nas. Civitavecchia, d. 29. października.

Jenerał Failly.“

Włoskie dzienniki wyrażają się jak najgorzej o wkróceniu wojsk francuskich a co do Garibaldi, organa stronnictwa ruchu z „Riforma“ na czele, utrzymują, że na żadne wezwanie rządu włoskiego nie powinien się usunąć. Dzienniki zaś półurzędowe naganiają upór Garibaldi jako wielce utrudniający sytuację.

Rząd włoski robi wszelkie możliwe usiłowania, aby nie dopuścić do starcia pomiędzy garibaldzycami a zamkniętym w Rzymie wojskiem papieskim i francuskim. Menabrea dotrzymał pierwszego zobowiązania, które przyjął na się wraz z portfeilem, t. j. pozamykał bióra werbunkowe. Nietylko florencki komitet centralny, na którego ezele stało kilku koryfeuszów włoskiego parlamentu, lecz wszystkie filie w innych miastach włoskich zostały rozwiązane, przez co odcięto dalszą pomoc rewolucyjną na terytorium papieskim. Straż graniczna odbywa się teraz także daleko ściślej i nie na pozór tylko jak dotąd; kilka set młodych ludzi, którzy chcieli przejść granicę państwa kościelnego, pojmano i internowano.

Z drugiej strony jednakże zwraca uwagę ta okoliczność, że Włochy nie przestają się zbroić. Dziennik „L'Esercito“ donosi, że minister wojny rozporządził, aby wszystkie konie kawaleryi i pociągowe, które oddane zostały interymalnie na hodowlę gospodarzom wiejskim, jak najprędzej odstawione zostały do odnośnych pułków i oddziałów. „Italia di Napoli“ donosi, że w prowincji neapolitańskiej koncentrują wojska. Garnizon Baji został znacznie wzmocniony. Pancerna fregata „Il Principe di Carignano“ odpłynęła pod dowództwem kontradmirała Ribotti do la Spezzia.

„Opinione“ z d. 2. b. m. podaje następujące doniesienie o stanie kwestji konferencyi. Austria nie nadesłała jeszcze do Paryża urzędowej odpowiedzi na propozycję konferencyi. Anglia i Prusy trzymają się zasady nieinterwencji. Rosya zastrzegła sobie, że dopiero wtedy poweźmie postanowienie, kiedy Francya wymieni wyraźnie kwestye, które mają być na konferencyi traktowane. Ze strony papieskiej spodziewają się we Florencji odrzucenia wszelkich propozycyi i przygotowani są do dłuższych dyplomatycznych rokowań. We wstępnym artykule swoim zwraca się tenże dziennik przeciwko tym, którzy Włochy do wojny z Francją podjudzają nazywając ich argumentacye próżnym dzwiękiem słów bez treści.

O powodach, które skłoniły rząd rzymski do cofnięcia wojska z prowincyi, zamieszcza „Monitor“ korespondencyę datowaną d. 28. z. m., która donosząc o znanych zajściach pod Monte Rotondo, Viterbo i Rzymem tak kończy: „Konieczność zasłonięcia Rzymu skłoniła rząd papieski do ściągnięcia garnizonów z prowincyi do Rzymu i Civitavecchia. Ojciec św. długo się temu sprzeciwiał. Bolało go serce, że musi pozbawić obrony swoich wiernych poddanych na prowincyi. Dotąd składała się załoga rzymska z 2500 ludzi, z których część musiała odbywać

straż przyjeńcach i galarniakach. Można sobie wyobrazić jak trudnym było dla takiej garstki czuwanie dniami i nocą nad bezpieczeństwem tak wielkiego miasta jak Rzym. W tej chwili podziela już armia francuska zaszczyt strzeżenia bezpieczeństwa osoby ojca św. Dnia 30. z. m. wkroczyli już Francuzi do Rzymu i byli przez lud witani radośnymi okrzykami.

Ali Basza wystosował d. 14. października okólnik do konsulów Francji, Austrii, Włoch i Rosji, znajdujących się na Kandyi, w którym to okólniku podnosi, że operacye wojenne, które dały powód do wywędrowania kandyoekich rodzin, już ustały i że tedy teraz ustają także te humanitarne względy, które skłaniały pomienione rządy do przyjmowania emigrantów na statki swoje. Rząd turecki nie sprzeciwia się dalszej emigracyi, jeżeli ta wynika z dobrej woli i nie jest wymuszoną. Żeby tedy temu przeszkodzić i ochronić rodziny kandyotów od systematycznej presyi malkontentów, uprasza Ali Basza komendantów statków, które i nadal chcą przyjmować wychodźców na swój pokład, aby pozwalali im wsiadać tylko na pewnych przez rząd wskazanych miejscach.

Najnowsze doniesienia z Abisynii przynosi list pana Rassam z Magdala datowany d. 7. września. Co do głównej treści zgadza się z dawniejszymi doniesieniami gazety „Pall Mall“. Także podług tego listu ma być cały kraj w powstaniu przeciwko Królowi; komunikacya pomiędzy Magdala a rezydencją była przerwana. Mnóstwo ludzi skazano na śmierć i potracono. Król dopuszcza się najbrzydlivszych okrucieństw względem kobiet, starców i dzieci. Do pana Rassam pisał Król kilkakrotnie oświadczać, że niczego goręcej nie pragnie nad utrzymanie przyjacielskich stosunków z Królową Wiktoryą. Rassam uważa wszystkie te oświadczenia za obłudę i obawia się o siebie i towarzyszy swoich w razie, gdyby Król przybył do Magdali. Prócz tego donosi, że w Magdali panują od trzech miesięcy szkaradne choroby, którym prawie trzecia część mieszkańców podlega. Nie zgadza to się z podaniami Racolinsona i Krapfa, którzy utrzymują, że Abisynia jest najzdrowszym krajem na kuli ziemskiej.

Kronika.

(Odczyty popularne we Lwowie.) Od dn. 10. b. m. rozpocznie się we Lwowie szereg odczytów popularnych z nauk przyrodniczych i humanitarnych, które będą się odbywać co niedzieli o godz. 4. po południu w sali ratuszowej, na dochód wdów i sierót po członkach stowarzyszenia wzajemnej pomocy rzemieślników mieszczan lwowskich. Program jest następujący: 1. Zagajenie i odczyt o wynalazku sztuki drukarskiej, prof. Dr. Antoni Małeckii. 2. O niektórych aparatach fizykalnych z wystawy paryskiej, wykład pierwszy, prof. Dr. Feliks Strzelecki. 3. O nowszej literaturze polskiej: okres Mickiewiczowski, Xawery Godebski, kustosz Zakładu nar. im. Ossolińskich. 4. O słońcu, Juliusz Starkel, redaktor Dziennika literackiego. 5. i 6. O pokarmach i trawieniu, Dr. med. Oskar Widman. 7. i 8. O siłach produkcyjnych w gospodarstwie społecznym: rolnictwo, przemysł i handel, Adolf Rudyński, redaktor Gazety Lwowskiej. 9. i 10. Człowiek jako najwyższa potęga istnienia organicznego, Seweryn Płachetko, prof. gimnazjum w Brzeżanach. 11. i 12. Ręka i oko ludzkie pod względem estetycznym, Karol Maszkowski, prof. akad. technicznej. 13. i 14. O związku zjawisk światła, ciepła i elektryczności, Stanisław Chlebowski, prof. szkoły realnej. 15. O fizjologii roślin, prof. Dr. Stanecki. 16. O zachowaniu wzroku, Dr. med. W. Wołek. 17. i 18. Pogląd na panowanie Kazimierza Wielkiego, Łucyan Tatomir. 19. Oko, zwierciadłem duszy, Dr. med. W. Wołek. 20. O aparatach fizykalnych z wystawy paryskiej, odczyt drugi, prof. Dr. Feliks Strzelecki.

(Przedmioty zakupione przez Najj. Pana na wystawie paryskiej.) Jak donosi „Neue freie Presse“ Najj. Pan zakupił na wystawie paryskiej prócz innych pomniejszych przedmiotów także następujące: wielki obraz Matejki za 50.000 franków dla belwederu, rysunki ręczne Grotgera za 8000 fr. dla siebie, Kravogla elektromotor za 2000 fr. dla polytechniki, Lobmeyra pułhar za 5000 fr. na podarunek dla p. Hausmanna, pajak gotycki z kandelabrem także Lobmeyra za 8800 fr. na podarunek dla kogoś u dworu; nakoniec Peterlonga karabiny dla następcy tronu arcyksięcia Rudolfa i wazon Fibiny dla następcy tronu arcyksięcia Rudolfa i wazon Fibiny dla następcy tronu arcyksięcia Rudolfa i wazon Fibiny dla następcy tronu arcyksięcia Rudolfa. Zarazem Najj. Pan ofiarował cesarzowej Eugenii przepyszny fortepian Bösendorfera, własność cesarzowej Elżbiety.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Cennik

giełdy pieniężnej i towarowej we Lwowie.

Dnia 6. listopada.

Effekta: —. Towary: Pszenica korzec 150 ₰ effekt. z dosypem do 170 ₰ 11.75 (na grudzień).

(2326) Licitations-Ankündigung. (1)

Nr. 41924. Zur Sicherstellung des in dem beiliegenden Ausweise angeführten Papierbedarfes für das Jahr 1868 wird die Konkurrenz mittelst schriftlicher Offerten bis 18. November 1867 eröffnet. Die Offerten sind versiegelt und mit dem Angebote von fünf Prozent des angebotenen Preises belegt oder mit dem legalen Beweise, daß dasselbe bei einer Verarbkasse zu diesem Zwecke erlegt worden sei, versehen, bis einschließend 18. November 1867 bei der k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg zu überreichen und mit der Aufschrift: „Anboth zur Papierlieferung für das Jahr 1868“ zu bezeichnen. Jede zur Lieferung angebotene Papiergattung ist in dreifacher Qualität, nämlich in der besten, mittleren und ordinären zu offeriren und es sind von jeden der zuletzt erwähnten Qualitäten je vier (4) Musterbögen der Offerte anzuschließen. Jeder einzelne Musterbogen ist der Gattung und Qualität nach zu bezeichnen,

mit der Fabriks- oder Muster-Nummer zu versehen und vom Differenten zu fertigen.

Nach Ablauf des obigen Konkurrenztermines d. i. nach dem 18. November 1867 werden keine Offerten mehr angenommen werden.

Die Unterschriften der Differenten sind mit dem Vor- und Zunamen, Charakter und Aufenthaltsort deutlich anzusehen.

Die Differenten, welche die ausdrückliche Erklärung zu enthalten haben, daß der Different sich den Licitations-Bedingnissen unbedingt unterziehe, werden in Gegenwart der hiezu bestimmten Kommission eröffnet werden.

Die weiteren Licitations-Bedingnisse können bei den Landes-Deconomaten der Finanz-Landes-Directionen in Lemberg, Brünn, Wien und Prag eingesehen werden.

k. k. Finanz-Landes-Direction.
Lemberg, am 26. October 1867.

N u s w e i s

über die für die k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg und die ihr unterstehenden Aemter in dem Verwaltungs-Jahre 1868 zu liefernden Papieren.

Post-Nro.	Zu liefernde Papiergattung	Breite	Höhe	für die k. k.		Gewicht pr. Rieß in Wiener Pfund
				Finanz-Landes-Direction	Staats-Druckerei	
		Wiener-Zolle	R i e ß			
1	Klein	17	13 1/2	675 d. i. Sechs Hundert Siebzig Fünf Rieß	1000 d. i. Ein Tausend Rieß	8
2	Klein-Median	22	16 1/2	—	500 d. i. Fünf Hundert Rieß	14
3	Regal	24	18 1/2	—	400 d. i. Vier Hundert Rieß	21
4					groß	26
5	Imperial	29	21 1/2	—	100 d. i. Ein Hundert Rieß	33
6	Median fein Belin	23	18	—	5 d. i. Fünf Rieß	19
7	Groß-Median Post-Druck feine Qualität	23	18	—	150 d. i. Ein Hundert Fünfzig Rieß	12
8	Median Doppelbögen zum Gesegblatte	32	22	—	500 d. i. Fünf Hundert Rieß	25
9	Groß-Median naturgefärbtes, u. z. lichtblau	23	18	—	4 d. i. Vier Rieß	12
10	dtto. rosafärbig	23	18	—	4 d. i. Vier Rieß	12
11	dtto. rehfärbig	23	18	—	1 d. i. Ein Rieß	12
12	dtto. lichtgrau	23	18	—	1 d. i. Ein Rieß	12

nico Teodora Schindlera uchwała z dnia 14. kwietnia 1866 do l. 8233 dozwolono ekstatulacyę sumy 2600 złr. m. k. z p. p. Dom. 363, pag. 154, n. 16 on. w stanie biernym dóbr Mokrzyszow na rzecz p. Maryi Linz de Sekenburg intabulowanej.

Ponieważ miejsce terażniejszego pobytu p. Maryi Linz de Sekenburg nie jest wiadomem, zatem postenawia się jej kuratora w osobie p. adwokata Dra. Minasiewicza z zastępstwem p. adwokata Dra. Białoskórskiego i doręcza temuż powyższą uchwałę tabularną.

Lwów, dnia 7. września 1867.

(2302) Obwieszczenie z giełdy. (1)

Nro. 149. Stosownie do praktyk giełdowych uchwalono wagę minimalną tegorocznego zbioru, a to: pszenicy . . . na 156 funt. w. kukurudzy . . . „ 136 „ żyta . . . „ 130 „ jęczmienia . . . „ 135 „ owsa . . . „ 90 „

która to waga jakości pomienionych ziemiopłodów ma być rozumiana w układach giełdowych, jeżeli nie zrozoczno wyraźnie innej wagi, lub bez wagi.

Lwów, dnia 31. października 1867.

Z Izby giełdy.

Prezydent:

K r a s i e k i.

Sekretarz Izby giełdy:

Dr. Alexander Pragłowski.

Ze sekretaryatu Izby giełdy.

Lwów, dnia 4. listopada 1867.

(2304) Licitations-Kundmachung. (1)

Nr. 2522. Vom Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Gorlice wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß am 20. November l. J. um 9 Uhr v. M. die öffentliche Minuendolicitacion Behufs Hintangabe der Bespeisung der h. g. Inquisiten und Häftlinge für die Zeit vom 1. Jänner 1868 bis 31. December 1868 abgehalten werden wird, hiezu werden Unternehmungslustige mit dem Beifügen vorgeladen, daß das Badium pr. 100 fl. vor der mündlichen Licitation zu Händen des Licitations-Kommissärs erlegt oder bei Ueberreichung einer schriftlichen Offerte dieser angeschlossen sein muß.

Der Stand der täglich zu bespeisenden Häftlinge belauft sich auf 15—20 Köpfe.

Die Teilbietungsbedingungen sind jeder Zeit bei Gerichte einzusehen und werden am Teilbietungstermine bekannt gegeben.

k. k. Bezirksgericht.

Gorlice, 28. October 1867.

(2305) E d y k t. (1)

Nro. 17848. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Zygmunta Jaroszewskiego, że przeciw niemu Jozef Fendler pod d. 9. października 1867 do l. 17848 o zapłacenie sumy wekslowej 42 zł. w. a. z przyn. wniósł pozew wekslowy, w załatwieniu którego wydanym został pod dniem 14. października 1867 do l. 17848 nakaz zapłaty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Zygmunta Jaroszewskiego wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego jak również na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adwokata p. Dra. Biesiadeckiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniebdania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 14. października 1867.

(2307) Kundmachung. (1)

Nr. 1250/pr. Zur Wiederbesetzung der erledigten Stelle eines bei dem Krakauer k. k. Landesgerichte dienständig zu verwendenden Kreisgerichtsrathes mit dem Gehalte jährlicher 1470 fl. d. W., im Falle graduelier Vorrückung 1260 d. W., wird der Konkurs auf 14 Tage ausgeschrieben, innerhalb welcher vom Tage der dritten Einschaltung in die Wiener Zeitung zu berechnenden Frist, Bewerber um diese Stelle ihre gehörig belegten Gesuche auf dem vorgeschriebenen Wege anher zu überreichen haben.

Vom Präsidium des k. k. Landesgerichtes.
Krakau, am 29. October 1867.

(2314) Konkursauschreibung. (1)

Nr. 1830. Bei diesem k. k. Landesgerichte ist eine Gerichts-Arztstelle mit der festgesetzten Bestallung von jährl. 300 fl. C. M. erledigt.

Es werden die hier anfähigen Herrn Aerzte in Loco, welche diese Bedienstung zu erlangen wünschen aufgefordert, ihre Gesuche binnen 4 Wochen von der dritten Einschaltung in die Lemberger Zeitung gerechnet beim Präsidium des Lemberger k. k. Landesgerichtes einzubringen.

Vom k. k. Landesgerichtes-Präsidium.
Lemberg, am 31. October 1867.

(2325) Licitations-Ankündigung. (1)

Nr. 16282. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol wird am 18. November 1867 um 10 Uhr Vormittag wegen Verpachtung der allgemeinen Verzehrungssteuer vom Fleischverbraucher und vom Weinauschanke im Pachtbezirke Chorostkow auf die Zeitdauer vom 1. Jänner 1868 bis letzten December 1868 oder auch für die Jahre 1869 und 1870 unter dem in der hierortigen Kundmachung vom 20. September 1867 Z. 14282 bekannt gegebenen Bedingungen, eine zweite Licitation abgehalten werden.

Der Ausrufspreis für Ein Jahr beträgt für Fleisch 1680 fl. und für Wein 30 fl. zusammen 1710 fl. d. W. und das von jedem Licitationslustigen zu erlegendende Badium 10 Prozent dieses Ausrufspreises.

Schriftliche Offerten können bis zum Beginne der mündlichen Licitation bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direction eingebracht werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.
Tarnopol, am 29. October 1867.

(2299) E d y k t. (1)

Nro. 5781. C. k. sąd obwodowy Nowo-Sądecki wzywa na prośbę Sary Kanunkel posiadaczy skryptu dłużnego przez Jana Raschke na rzecz Jana Obrechta na 150 złr. m. k. w N. Sączy 9. stycznia 1845 wystawionego, tudzież ugody sądowej między Janem Raschke i Janem Obrechtem względem tej samej sumy w magistracie Nowo-Sądeckim dnia 24. listopada 1846 zawartej a uchwałę tegoż magistratu z 5. grudnia 1846 l. 2518 stromom doręczonej, ażeby się w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni zgłosili i prawo swoje do tych zagubionych dokumentów wykazali, albowiem po daremnym upływie tego terminu powyższe dokumenta jako nieważne i niebyłe uważane będą.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Nowy Sącz, dnia 21. października 1867.

(2327) Kundmachung. (1)

Nr. 1130. Nachträglich zu der Concurs-Ausschreibung vom 25. October 1867 zur Besetzung der Bezirksrichterstellen für Trembowla und Grzymałow wird bekannt gegeben, daß durch die etwaige Besoderung der selbstständigen Bezirksgerichtsadjunkten, zur Besetzung der hiedurch in Erledigung kommenden Stellen, dann eventuel der nicht selbstständigen Bezirksgerichts- und der Gerichts-Adjunktenstellen bei den Gerichtshöfen geschritten werden wird, um welche Stellen Bewerber ihre vorschristsgemäß adstruirten Gesuche bei dem Präsidium des Tarnopoler k. k. Kreisgerichtes binnen 14. Tagen zu überreichen haben.

Vom k. k. Kreisgerichtes-Präsidium.
Tarnopol, am 3. November 1867.

(2300) E d i c t. (1)

Nr. 42629. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß über das Gesuch des Hrn. Anton Teodor Schindler mit landesgerichtlichen Beschlusse vom 14. April 1866 Z. 8233. die Ertabulirung der zu Gunsten der Fr. Marie Linz v. Sekenburg Dom. 363, pag. 154, n. 16 on. intabulirten Summe von 2600 fl. C. M. f. N. S. aus dem Lastenstande der Güter Mokrzyszow sammt Altz. bewilligt wird.

Da der gegenwärtige Aufenthaltsort der Fr. Marie Linz v. Sekenburg unbekannt ist, so wird für dieselbe der Herr Landes-Advocat Dr. Minasiewicz mit Substituierung des Herrn Landesadvocaten Dr. Białoskórski zum Kurator hiemit bestellt, demselben der obige Tabularbescheid zugestellt und hievon die Abwesende mittelst gegenwärtigen Edictes verständigt.

Lemberg, am 7. September 1867.

Obwieszczenie.

Nro. 42629. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym wiadomo czyni, że na prośbę p. Anto-

(2234) Kundmachung. (3)

Nr. 9029. Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird mittels gegenwärtigen Edicts bekannt gemacht, daß zur Befriedigung der mit dem Urtheile des Tarnower k. k. städt. deleg. Bezirksgerichtes vom 25. November 1865. Zl. 10951 durch Hrn. Florian Neumann gegen die Erben des Jakob Podgórski, als die minderjährigen Josef. Roman und Ladislaus Podgórskie ferner die großjährigen Franz Podgórski und Anna Podgórska erstegten Forderung pr. 160 fl. 12 kr. d. W. sammt 4% vom 23. Dezember 1861 laufenden Zinsteressen, Gerichts- und Verzugskosten 7 fl. 20 kr. endlich der Executionskosten pr. 3 fl. 53 kr., 5 fl. 79 kr. und 33 fl. 32 kr. öst. W. die exekutive Feilbiethung der zum Nachlasse des Jakob Podgórski gehörigen in Tarnow Vorstadt Strusina sub C. N. 197 und 231 gelegenen, keinen Gegenstand der öffentlichen Bücher bildenden Realitätshälften h. g. in drei Terminen, und zwar am 2. Dezember 1867, am 7. Jänner 1868 und 5. Februar 1868 jedesmal um 10 Uhr Früh unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird:

1. Jede der obermähnten Realitätshälften wird abgesondert feilgeboten werden.

2. Der Ausrufspreis der Realitätshälfte Nr. 197 ist der gerichtlich erhobene Schätzungswert von 66 fl. 52 1/2 kr. öst. W.; — und jener der Realitätshälfte Nr. 231 der gerichtlich erhobene Schätzungswert von 503 fl. 24 kr. d. W. Unter diesem Schätzungswerte werden diese Realitätshälften nicht hintangegeben werden.

3. Jeder Kauflustige ist verpflichtet als Angeld den Betrag von 20 fl. d. W. für die Realität Nr. 197, und den Betrag von 55 fl. d. W. für die Realität Nr. 231 zu Händen der Feilbiethungs-Kommission im Baren zu erlegen.

4. Den Kauflustigen steht es frei die übrigen Feilbiethungsbedingungen und den Schätzungsakt in der Registratur dieses k. k. Kreisgerichtes in den gewöhnlichen Amtsstunden oder aber während der Feilbiethung bei der Feilbiethungs-Kommission einzusehen.

Von dieser ausgeschriebenen Feilbiethung werden sämtliche dem Wohnorte nach bekannten Interessenten zu eigenen Händen, hingegen jene Gläubiger, welche das Pfandrecht auf die fraglichen Realitätshälften bereits erworben haben, oder Diejenigen, welchen der gegenwärtige Bescheid oder einer der nachfolgenden Bescheide, aus was immer für einer Ursache nicht zeitlich genug, oder gar nicht zugestellt werden sollte, mittelst gegenwärtigen Edicts und denselben in der Person des Hrn. Advokaten Dr. Rosenberg mit Substitution des Hrn. Advokaten Dr. Jasecki hiemit bestellten Kurators verständiget.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Tarnow, am 19. September 1867.

(2254) E d i c t. (3)

Nr. 2490. Von dem k. k. Bezirksgerichte in Zaleszczyki wird kundgemacht, daß zur Einbringung der durch Christine Hackmüller gegen die Erben nach Ferdinand Walter als: Karl, Reinhold, Hubert, Rudolf, Emilia, Anna, Adolf und Josef Walter erstegten Summe von 210 fl. sammt 4% Verzugszinsen vom 8. Juni 1846 bis zur Einzahlung und der Executionskosten mit 15 fl. 81 kr. d. W. die exekutive Feilbiethung der zum Nachlasse nach Ferdinand Walter gehörigen in Zaleszczyki unter der Cons. Zahl 122 liegenden Realität am 9. Dezember 1867 als dem vier-ten Auktionstermine unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

1. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswert dieser Realität mit 3771 fl. 40 kr. d. W. angenommen.

Jeder Kauflustige ist verbunden als Badium den Betrag von 377 fl. d. W. entweder im Baren, oder aber in am Tage der Erlages nach dem letzten Tages-Course der Lemberger Zeitung zu berechnenden auf den Ueberbringer lautenden Staatspapieren zu Händen der Auktions-Kommission zu erlegen, welches dem Ersteher in den Kaufschilling eingerechnet, den Mittheilungen aber sogleich nach beendigter Feilbiethung zurückgestellt werden wird.

3. Nachdem die evangelische Gemeinde in Zaleszczyki als Hypotheken-Gläubigerin erklärte, daß sie dem Käufer dieser Realität die im Latenstande derselben zu Gunsten dieser Gemeinde intabulirten Forderungen von 100 fl., 205 fl., 115 fl. und 399 fl. d. W. sammt allen rückständigen Zinsen, welche jedoch früher berechnet, und als ein abgesondertes Capital hypothecirt werden müssen, als ein Darlehen gegen 5% Verzugszinsen, auf unbestimmte Zeit überläßt, so wird der Käufer verpflichtet sein nur den Rest bis zum Kaufschillinge mit Einrechnung des Badium binnen 30 Tagen nach Zustellung des den Auktionsakt bestätigenden Bescheides zu Gerichtshänden so gewiß zu erlegen, als sonst derselbe für vertragsbrüchig erklärt, auf seine Gefahr und Kosten eine neue Feilbiethung mit Bestimmung eines einzigen Termines ausgeschrieben, und bei dieser, diese Realität auch unter dem Schätzungswerte verkauft werden wird.

4. Der Ersteher ist verpflichtet die auf dieser Realität haftenden weiteren Schulden in so weit sich der Besiboth erstrecken wird zu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld von der allenfalls bestimmten Aufkündigung nicht annehmen wollen.

5. Sobald der Käufer den Kaufschilling erlegt, oder aber nachgewiesen haben wird, daß er die intabulirten Gläubiger befriediget, oder sich mit ihnen

megen Zahlung der Schuldner ausgeglichen hat, wird, sobald hiemit die Tilgung des Kaufschillinges nachgewiesen sein wird, Denselben das Eigenthums-Defret auf die erstandene Realität ausgefolgt, derselbe auf seine Kosten als Eigenthümer der erkauften Realität intabulirt in den pfishischen Besitz eingeführt und alle Lasten, falls die Uebnahme derselben durch den Käufer nicht mittlerweile erfolgt sein sollte, auf den Kaufschilling übertragen werden.

6. Sollte bei dieser Feilbiethung kein Anboth über oder um den Schätzungswert gemacht werden, so wird dieselbe auch unter dem Schätzungswerte verkauft werden.

Der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug kann in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen und über die Größe der Steuer und Abgaben die Auskunft bei dem hierortigen k. k. Steueramte eingeholt werden.

Vom k. k. Bezirksgericht.
Zaleszczyki, am 15. September 1867.

(2241) E d i c t. (3)

Nr. 4772. Gegen Schame Kallenhof aus Stryj, welcher sich unbefugt im Auslande aufhält und unter dem 22. November 1866 Zl. 2995 (eingeschaltet in der Landeszeitung am 5. Dezember 1866) aufgefordert wurde, binnen sechs Monaten vom Tage dieser Einschaltung in seine Heimath zurückzukehren und sich über seine unbefugte Abwesenheit zu rechtfertigen, widrigens gegen ihn nach dem allh. Auswanderungs-Patente vom 24. März 1832 verfahren werden würde, wird nachdem Derselbe binnen dieser Frist dieser Aufforderung nicht entsprochen hat, das angedrohte Auswanderungs-Verfahren hiemit eingeleitet.

Das k. k. Bezirksamt in Stryj fordert somit den genannten Schame Kallenhof auf, daß er bei Vermeidung einer Geldstrafe von 100 fl. d. W. und aller übrigen im allh. Patente vom 24. März 1832 vorgeordneten Folgen innerhalb eines Jahres in seiner Heimath erscheine und die erfolgte Rückkehr erweise.

Von dem k. k. Bezirksamte.
Stryj, am 14. Oktober 1867.

E d y k t.

Nro. 4772. Naprzeciw Szame Kallenhof ze Stryja, który bez uprawnienia za granicą się znajduje i pod dniem 22. listopada 1866 r. do l. 2995 (ogłoszono w urzędowej Gazecie Lwowskiej dnia 5. grudnia 1866) zawezwanym został, by pod surowością postępowania podług najwyż. patentu emigracyjnego z dnia 24. marca 1832 w przeciągu 6 miesięcy do Stryja powrócił i nieobecność swą usprawiedliwił, zagaja się, ponieważ tenże dotąd temu zawezwaniu zadość nie uczynił, niniejszem postępowanie emigracyjne.

C. k. urząd powiatowy w Stryju wzywa przeto rzezzonego Szame Kallenhofa, by pod karą 100 zł. w. a., tudzież pod uniknieniem wszelkich prawnych następstw najwyż. patentem z dnia 24. marca 1832 objętych, w przeciągu roku w Stryju stawił się i powrót swój udowodnił.

Z c. k. urzędu powiatowego.
Stryj, dnia 14. października 1867.

(2237) E d y k t. (3)

Nr. 2200. C. k. sąd powiatowy Frysztacki podaje do wiadomości, że stosownie do uchwały wysokiego c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 22. maja 1867 L. 3593 i na podstawie prawomocnego wyroku tutejszego c. k. sądu z dnia 15. sierpnia 1866 L. 1931 celem zaspokojenia wywalzonej sumy 1050 złr. w. a. z odsetkami 4% od dnia 10. stycznia 1841 bieżącymi, tudzież kosztów sądowych w ilości 28 złr. 14 c. w. a. już przyznanych, jako też terażniejszych kosztów sądowych wmo-derowanej kwocie 42 złr. 27 c. w. a. przynajmiej się, publiczna sprzedaż sum 6600 złr. i 1292 złr. m. k., czyli łącznej sumy 7892 złr. m. k. jako część należących się do Franciszka Barańskiego i Nepomucena Żuka Skarżewskiego, pochodzących ze sumy 17.800 złr. m. k. pierwotnie na 7/10 częściach Jóna Wojnarowa Dom. 170 pag. 105 i 114 na rzecz Jana Kantego Żuka Skarżewskiego ciężającej, a później w całości na wynagrodzenie urbaryalne dóbr Wojnarowa przekazanej, ze wszystkimi procentami, które do tej części pretensyi kuponami od obligacyi indemnizacyjnych na jej pokrycie sądownie złożonych przyrosły i przyrosną się zezwała, i w tym celu rozpisuje się licytacya do sprzedaży wyż wymienionej sumy w tutejszym sądzie na 14. listopada 1867. 28. listopada 1867 i na 12. grudnia 1867 zawsze o 10tej godzinie rano, a to pod następującymi warunkami odbyć się mająca:

1) Za cenę wywoławczą stanowi się suma 8286 zł. 60 c. w. a. — w pierwszych dwóch terminach ta pretensya tylko za, albo wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, za jakąkolwiek cenę sprzedana będzie.

2) Każden chęć kupienia mający zobowiązany jest 5% ceny wywołania w okrągłej ilości 415 złr. w. a. gotowemi pieniędźmi do rąk komisji licytacyjnej, jako wadyum złożyć, które wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wraowane, innym zaś licytantom zaraz po licytacyi zwróconem będzie.

Tylko egzekucyę prowadząca Ludwina Lubieniecka, której wygrana pretensya na owych sumach na pierwszym miejscu prawem zastawu cięży, uwalnia się od złożenia tego wadyum, jeżeli złoży do rąk komisji dokument, mocą którego pretensyę swoją

wyrokiem z dnia 15. sierpnia 1866 L. 1931 w ilości 1050 złr. w. a. z p. n. wywalczoną dla owego wadyum w zastaw oddaje.

3) Najwięcej ofiarujący obowiązany jest w 30 dni po prawomocnem przyjęciu aktu licytacyjnego całkowitą cenę kupna po odrzuceniu złożonego wadyum do depozytu sądowego złożyć.

Tylko p. Ludwina Lubieniecka, jeżeliby najwięcej cenę ofiarowała, upoważniona jest pretensyę na owych sumach na pierwszym miejscu ciężającą, wyrokiem wspomnianym wywalczoną, w ilości 1050 złr. w. a. z procentami i kosztami od ceny kupna odrzucić, a tylko tyle, o wiele cena kupna owa pretensyę przewyższy, do depozytu sądowego złożyć. W takim razie zobowiązana będzie p. Ludwina Lubieniecka w ciągu owych 30 dni złożyć do sądu kwit na zapłaconą takową sumę pretensyi wspomnianej, jaką wyniesie ofiarowana cena kupna.

4) Po wypełnieniu warunku pod 3) wspomnionego wyda się kupującemu dekret własności kupionej sumy.

O czem dotyczące strony, mianowicie:

- a) panią Ludwinę Lubieniecką przez adwokata pana Bersona w Nowym Saczu.
- b) Nepomucynę Żuk Skarżewską przez kuratora p. Henryka Żywickiego w Jasle.
- c) P. Franciszka Ksawerego Polanowskiego w Równi.
- d) P. Ferdynanda Hoscha w Grybowie.
- e) C. k. prokuratorę w Krakowie w imieniu wysokiego skarbu.

Dalej wierzycieli hipotecznych, jako to:

- f) P. Józefa Schaura.
- g) Wolfa Wittera.
- h) Borucha Ehrensala.
- i) Izaka Sandbanka z życia i miejsca pobytu niewiadomych, w ogóle wszystkich, którymby wiadomienie o rozpisanii licytacyi albo weale, albo przed terminem licytacyi nie mogło być doręczonym, przez kuratora p. Żywickiego sądownie niniejszym ustanowionego się zawiadamia.

Z c. k. sadu powiatowego.
Frysztak, dnia 18. października 1867.

(2233) E d y k t. (3)

Nro. 7291. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie niniejszem wiadomo czyni, że nieletni p. Leon Szeptycki w zastępstwie przez opiekuna p. Hieronima Kunaszowskiego przeciw spadkobiercom Weroniki z Karnickich 1mo voto Szeptyckiej 2do voto hr. Komorowskiej, mianowicie: Sabinie baronowej Karnickiej, Władysławowi baronowi Karnickiemu, obojga z życia i miejsca pobytu niewiadomym, a w razie śmierci tychże przeciw ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom przez edykta i kuratora — i innym o ekstabulacyę sum 1000 duk. holl. i 6559 zł. pol., jako też o ekstabulacyę prawa dożycia dochodów tych sum lub prawa dożycia dóbr Stanimierza, Pohorylec i Turkocina Dom. 13. pag. 379, n. 19 on. i dom. 30. pag. 247, n. 6 & 7 on., pag. 249, n. 5 on. na rzecz Weroniki z Karnickich Szeptyckiej intabulowanych ze stanu biernego dóbr Stanimierza, Pohorylec i Turkocina pozew wytoczył i o pomoc sądową prosił, w skutek czego dzień sądowy na 10. grudnia 1867. 10ta godzinę z rana wyznaczonym został.

Gdy pp. Sabina bar. Karnicka i Władysław bar. Karnicki z życia i miejsca pobytu, a w razie ich śmierci także i spadkobiercy tychże z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomi są, zatem sąd na tychże koszty i szkodę na kuratora tutejszego adwokata p. Dra. Starzewskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Kornela Lewickiego postanowił, z którym sprawą podług galicyjskiej ustawy postępowania sądowego przeprowadzoną będzie.

Wzywa się więc rzezzonych pozwanych, aby w swoim czasie osobiście stanęli, lub postanowionego obrońcę w potrzebne dowody zaopatrzyli, lub innego obrońcę sobie obrali i ogólnie potrzebne kroki ku obronie swej przedsięwzięli, gdyż inaczej skutki sami sobie musieliby przypisać.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 12. września 1867.

(2236) Edykt powołujący. (3)

Nro. 4335. C. k. urząd powiatowy w Nadwórnie wzywa Fedora Ołenczuka z Potoku czarnego, przebywającego bez pozwoleń w Rosyi, ażeby w przeciągu trzech miesięcy od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego edyktu w gazecie krajowej wrócił i swą nieobecność usprawiedliwił, gdyż w przeciwnym razie ulegnie oznaczeniom cesarskiego patentu z dnia 24. marca 1832 roku.

Z c. k. urzędu powiatowego.
Nadwórna, dnia 15. października 1867.

(2240) E d y k t. (3)

Nro. 20925. C. k. sąd powiatowy deleg. m. S. I. we Lwowie wprowadza na podstawie zatwierdzającej uchwały c. k. sądu krajowego Lwowskiego z dnia 19. października 1867 l. 58335 kuratę na osobę p. Maxymiliana Mochnackiego z powodu słabości sił umysłowych i ustanawia temuż kuratora w osobie p. c. k. notaryusza Franciszka Wolskiego.

Co się niniejszym edyktem wiadomo czyni.
Z c. k. miej. deleg. sądu powiatowego dla miasta i przedmieść.
Lwów, dnia 21. października 1867.

(2322) **E d i c t.** (2)
 Nr. 47728. Bom f. l. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg wird hiemit der Inhaber des angeblieh abhanden gekommenen Cassascheines der Filiale der f. l. priv. anglo-öftr. Bank in Lemberg vom 13. Juli 1867 Nr. 889 über 100 fl. öst. W. aufgefördert, solchen hiergerichts binnen Einem Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen um so gemisser vorzulegen, und seine Rechte nachzuweisen, als sonst nach Ablauf dieser Frist der gedachte Cassaschein für null und nichtig erklärt werden wird.

Bom f. l. Landes- als Handelsgerichte.
 Lemberg, am 25. September 1867.

E d y k t.

Nro. 47728. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadającego asygnację kasową filii c. k. uprzyw. banku anglo-austryackiego we Lwowie z dnia 13. lipca 1867 nr. 889 na 100 zł. w. a. zgubić się mającą, aby takową w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni sądowi przedłożył i prawa swe do niej wykazał, gdyż w przeciwnym razie asygnacja wyżej wymieniona za umorzoną uznana zostanie.

Z c. k. sądu krajowo-handlowego.
 Lwów, dnia 25. września 1867.

(2306) **E d y k t.** (2)

Nr. 16468. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Barbarę Marynowską z miejsca pobytu niewiadomą, że przeciw niej pp. Leon i Karolina Heggenbergerowie o wydanie nakazu zapłaty sumy 10.000 złp. z p. n. i o zanotowanie wiszącego sporu w stanie biernym realności Nr. 66 Gm. VI. w Krakowie wnieśli pozew w załatwieniu tegoż pozwu nakaz zapłaty sumy 10.000 złp. czyli 2500 zł. w. a. z p. n. z hypoteki realności pod liczbą 66 Gm. VI. - 69 Dz. VIII. w 45 dniach pod rygorem egzekucji lub w tym terminie wniesienie zarzutów, wydano.

Gdy miejsce pobytu pozwanej jest nie wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanej pani Barbary Marynowskiej jak również na koszt i niebezpieczeństwo tejże tutejszego adwokata p. Dra. Geisslera z substytucją p. Dra. Zuckra kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby w wyżej oznaczonym czasie albo powyższą sumę zapłaciła lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy w celu wniesienia zarzutów udzieliła lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrała, i o tem c. k. sądowi krajowemu doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków, dnia 7. października 1867.

(2328) **E d y k t.** (2)

Nr. 2664. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie zawiadamia się Jana Stankiewicza niniejszym edyktem, że przeciw niemu p. Maurycy hr. Potocki pod dniem 9. września 1867 l. 2353 o rozwiązanie kontraktu dzierżawy z dnia 17. lutego 1865 względem parceli Nr. top. 2088 w Przeciszowie zawartego wniósł skargę i prosił o pomoc sądową, względem czego termin do rozprawy na dzień 11go listopada 1867 o godzinie 9tej zrana wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu oskarzonego wiadome nie jest, przeto c. k. powiatowy sąd w Oświęcimie dla zastąpienia Jana Stankiewicza i na jego niebezpieczeństwo i koszt Bartłomieja Sanoka z Przeciszowa jako kuratora ustanowił, z którym wniesiona sprawa prawna według przepisanej dla Galicyi procedury sądowej będzie pertraktowana.

Tym edyktem przypomina się przeto obżałowemu, ażeby w należytem czasie albo sam przybył, albo potrzebnych dokumentów ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego rzeczownika wybrał i temu sądowi ożajmił, w ogóle przedsięwziął służące do obrony przepisane środki prawne, gdyż powstałe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. sądu powiatowego.
 Oświęcim, dnia 8. października 1867.

(2324) **Kundmachung.** (2)

Nro. 2803. Bon Seite des f. l. Bezirksgerichtes in Wojnicz wird hiemit kundgemacht, daß behufs Sicherstellung der Arrestanten-Bespeisung für die Periode vom 1. Jänner bis 31. December 1868, am 18. November l. J. und im Falle eines ungünstigen Ausganges am 27. l. J., jedesmal um 9 Uhr Vormittags eine Licitation abgehalten werden wird.

Der tägliche Häftlingsstand beläuft sich auf 30 bis 45 Köpfe.

Als Ausrufspreis wird die zuletzt bestandene Verpflegungsvergütung von 19 Kr., sage: Neunzehn Kreuzer öst. Währ. für eine Speise mit der Brotportion für einen Inquisiten oder Sträfling ohne Unterschied des Grades pr. Kopf und Tag angenommen.

Das Badium, welches zu erlegen ist, beträgt 180 fl. öst. W.

Die weiteren Licitationsbedingungen können auch früher während den Gerichtsstunden in der hiesigen richtlichen Registratur eingesehen werden.

Bom f. l. Bezirksgerichte.

Wojnicz, am 31. October 1867.

Ogłoszenie licytacyi.

Nro. 2803. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu daje do publicznej wiadomości, że w celu zabezpieczenia żywienia tutejszych aresztantów przez czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1868 r. włącznie odbędzie się publiczna licytacja na dniu 18. listopada b. r., a w razie niepomysłnego wypadku tejże na dzień 27. listopada b. r., zawsze o godz. 9tej z rana. Dzienna liczba aresztantów wynosi 30 do 45 głów.

Jako cena wywołania ustanowioną zostaje dotychczasowa cena żywienia, to jest kwota 19 cent., mówię: dziesięćnaście centów w. a. za każde jedzenie włącznie z porcją chleba dla każdego inkwizyta lub zasądzonogo bez różnicy stopnia kary, za każdą głowę i dzień.

Jako wadyum ustanowioną zostaje suma 180 zł. wal. austr.

Dalsze warunki licytacyjne można także wcześniej przejrzeć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
 Wojnicz, dnia 31. października 1867.

(2247) **E d i c t.** (2)

Nro. 1876. Bom Kolbuszower f. l. Bezirksgerichte wird dem abwesenden Jacob Bienenstock aus Kolbuszowa hiemit bekannt gegeben, es habe wider denselben Chil Lezter am heutigen d. 3. 1876 eine Klage wegen Zahlung von 25 fl. öst. W. i. R. W. überreicht, worüber die Tagfahrt zur Summarverhandlung auf den 3. December 1867, 9 Uhr Vormittags gleichzeitig angeordnet wird, und es sei für denselben Chaim Grünstein zum Curator von Amtswegen bestellt worden, welchem er die nöthigen Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Vertreter zu bestellen haben wird, widrigenfalls er die nachtheiligen Folgen sich selbst zuzuschreiben hätte.

Bom f. l. Bezirksgerichte.
 Zaleszczyki, am 18. October 1866.

(2285) **E d i c t.** (3)

Nr. 12529. Bom f. l. Tarnower Kreisgerichte wird dem Herrn Felix de Morsko Morski mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider denselben J. H. Elzholt pto. 1600 fl. öst. W. i. R. W. ein Executionesgesuch angebracht, und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Feilbiethung von Fahrnissen verwilligt wurde.

Da der Aufenthaltsort des Executen unbekannt ist, so hat das f. l. Kreisgericht zu Tarnow in Vertretung und auf dessen Gefahr und Kosten den hiesigen Landesadvocaten Hrn. Dr. Hoborski mit Substituierung des Herrn Advocaten Dr. Rosenberg als Curator bestellt.

Durch dieses Edict wird demnach der Execut erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem f. l. Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertbeidigung dienlichen vorchristlichmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Aus dem Rathe des f. l. Kreisgerichtes.
 Tarnów, am 14. October 1867.

(2286) **E d i c t.** (3)

Nr. 11209. Bom f. l. Samborer Kreisgerichte als Realinstanz wird die executive öffentliche Feilbiethung der der Fr. Karoline Sobolewska gehörigen Güter Jawora górna und dolna, Turkaer Bezirks pr. Pausch und Bogen ohne Gewährleistung und mit Ausschluß der Urbarialentschädigung zur Vereinerung der vom Marcus Hirschfeld und Osias Gotthelf als Rechtsnehmer des Philipp Otto Werdemüller von Elgy erstiegenen Forderungen von 3000 und 230 St. Napoleondor effektiv in Gold f. R. W. in einem einzigen Termine, und zwar auf den 16. Jänner 1868 um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden erleichternden Bedingungen ausgeschrieben:

1. An diesem Termine werden die genannten Güter, deren Ausrufspreis mit 52.416 fl. 20 Kr. ö. W. angenommen wird, auch unter diesem Schätzungswerthe jedoch nicht unter 16.000 fl. ö. W. verkauft werden.

2. Vor Beginn der Feilbiethung hat jeder Kauf lustige 5% des Ausrufspreises d. i. 2625 fl. ö. W. im Baaren, in Bücheln der galiz. Sparkasse, oder in Pfandbriefen, sei es das galiz. Kredit-Institutes, oder der Nationalbank, oder in galiz. Grundentlastungs-Obligationen, nach dem letzten Course als Badium von dessen Erlage die Nationalbank befreit ist, zu Händen der Licitations-Kommission zu erlegen.

Das Badium des Erstherrers in wie ferne es in baarem Gelde erlegt ist, wird in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Licitanten aber nach Beendigung der Feilbiethung zurückgestellt.

3. Der Landtafelauszug, der Schätzungsact dieser Güter, und die übrigen Licitations-Bedingungen können in der hierg. Registratur und am Licitations-Termine bei der Licitations-Kommission eingesehen werden.

Von dieser Feilbiethung werden beide Theile und die Hypothekar-Gläubiger, als: die f. l. Finanz-Procuratur Namens des hohen Aerrars, die adelige Gemeinde Jawora górna und dolna zu Händen ihres Vorstandes, Aurel Widenwald, Wolf Moses Mezuz, Horsch Grabscheid und die priv. österr. Nationalbank zu eigenen Händen, schließlich die dem Wohnorte nach unbekanntem Gläubiger Pauline Koch, Sophie Kalamarz, Mendel Schandel, Breindel Nierenstein und Johann Schinabek, dann die liegende Masse des Wilhelm Koch, und diejenigen, welche seit dem 29. Jänner 1867 auf diese Güter dingliche Rechte erworben haben, oder welchen dieser Bescheid aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, durch den bestellten Curator Advokaten Dr. Pawliński und mittelst Edict verständigt.

Sambor, am 22. October 1867.

(2308) **Obwieszczenie.** (3)

Nro. 4438. Celem wydzierzawienia dochodu z myta na drodze obwodowej Suskiej na czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1868 r., ze stacyami myta drogowego i mostowego w Goryczkowie i Skawcach według 1szej klasy taryfy dla dróg rządowych przepisanej — odbędzie się na dniu 18. listopada 1867 r. włącznie do 3eiej godziny po południu w c. k. urzędzie powiatowym w Wadowicach publiczna licytacja ustna, jakoteż i przez deklaracje pisemne.

Cena wywołania wynosi 3059 zł. 77 c. w. a. a kaucya 306 zł. w. a.

Bliższe warunki przed samą licytacją do wiadomości udzielone zostaną.

Z c. k. urzędu powiatowego.
 Wadowice, dnia 29. października 1867.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galicyjski Akcyjny Bank Hypoteczny

wydawać będzie od dnia 1. listopada r. b.

ASYGNACYE KASOWE

4% za 8 dniowem wypowiedzeniem

4 1/2 % „ 14 „ „

5 % „ 30 „ „

Z dniem powyższym opłacany będzie od Asygnacyi kasowych w obiegu będących

od 3 1/2 % procent po 4 od sta

„ 4 % „ „ 4 1/2 „ „

Lwów, dnia 23. października 1867.

(2216—10)

Dyrekcya.